

KURJER LITEWSKI

W WILNIE dnia 22 Grudnia. V. S. ROKU 1806

WILNO d. 22 grudnia, Lekarze, Chirurgo-
wie, i Aptekarze znakomitsi Wileńscy zgromadzili się
dnia 12 grudnia 1805 dla ustanowienia Towarzy-
stwa którego celem jest przykładać się do doskona-
lenia sztuki lekarskiej, a szczególnie zatrudniać się
chorobami panującymi w tym kraju. Ułożone dla te-
go towarzystwa ustawy podane zostały przez Mini-
stra wewnętrznych interesów Jego Imperatorskiej Mo-
ści P. N. N. który raczył je potwierdzić Ukazem 26
Maja 1806 Roku.

Tak potwierdzone towarzystwo wybrało Prezy-
denta, Wice-Prezydenta, Sekretarza i Podskarbiego w
osobach JJPP. Professorów Sniadeckiego, Lobenweina,
Franka i Aptekarza Gutta. Installacya tego towa-
rzystwa odbyła się d. 12 grudnia r. t. w Bibliotece
Uniwersytetu w przytomności liczego zgromadzenia

J. W. wojenny Gubernator kazał przeczytać ukaz
Jego J. M. zawierający potwierdzenie towarzystwa;
po czym nastąpiły trzy mowy; pierwszą miał JP. Sni-
adecki o użytku towarzystw lekarskich; drugą JP. Lo-
benwein o przesadach panujących przeciw ośpie kro-
wicy, trzecią mowa miana przez JP. Franka o róż-
nych zaprowadzeniach tyczących się nauk w Wilnie,
po której rozeszło się zgromadzenie z powszechnym
ukontentowaniem i nadzieją oglądania w czasie po-
myślnych skutków dla dobra publicznego i takich to
nowo ustanowione towarzystwo lekarskie spodziewać
się może,

S. PETERSBURG VS. d. 14 grudnia. Pół-
kownik Tuczko będzie Szefem Rewelskiego półku
muszkietyerów. Półkownik Basziłow komendantem
Tambowskiego. Podpółkownik Popow umieszczony w
Halickim. Oświadczone ukontentowanie Chersońskiego
komendantowi GM. Ganża za pilne wykonanie
obowiązków, i dozor wojennego sierocego funduszu,
jak zaświadczył GL. X. de Richelieu; Szefowi Cher-
sońskiego półku grenadyerów GM. Titow za szykow-
ność onego, gdy po trudnym marszu z Krymu sta-
noł w Gruzii. Starostwa Olkienickie i Sumiliskie w
Gubernii Wileńskiej powiecie Trockim r. 1806 dane
dożywociem Ober Hof Marszałkowi Grafowi Tolstoy,
teraz dla lepszego intrat urzędzenia oddają się one-
mu w 24 letnią dzierżawę, bez opłaty kwarty do
skarbu. Aktualny Kammerher Graf Orłow będzie Ober
Prokurem 1 departamentu Senatu. Ober Prokurator
Duchownicki odbierać ma gażę swoją, dopóki miey-
sca nie otrzyma.

J. J. Mość w nadgodę prac i zasługi ozdobił or-
derem S. Włodzimiera 2 klasy: Taynego Konsylia-
rza Kałuńskiego Gubernatora cywilnego Lwowa; tenż
order 3 klasy otrzymali; Wie Gubernator Kurlandz-
ki Briskorn, zarządzający w banku Chwostow. Ober
Prokurator Senatu Buliczew, Kammerher Tatiszczew,
Chotiaineow, z departamentu skarbowego Bieliachow

i Zawalewski; GM. Chożow; tenż order 4 klasy
dano osobom 137.

Jmionnym ukazem d. 28 listopada postanowio-
no: papieru wexlowego cena jest podniesiona; arkusz
dotąd płacony po 45 rubli, odtąd płacony będzie po
50, 30 rublowy po 40, 20 rublowy po 30, 12 rublo-
wy po 20 5 rublowy po 10, 3 rublowy po 5, ru-
blowy na którym dotąd pisać wolno było wexle od
500 do tysiąca rubli, po 2 ruble, niżej 500 po rub-
lu. Papieru stepowanego arkusz na którym zapisa-
ny będzie kapitał od 75 do 100 t. rubli i więcej,
płacić się ma po 100 rubli, od 50 do 75 t. po 50;
od 25 do 50 t. po 25; od 10 do 25 t. po 15; od
5 do 10 t. po 10; od tysiąca do 5 t. po 5; od
500 do tysiąca po 2; od 10 do 500 rubli po 60 ko-
pieiek. Od rocznego pasportu po 2 ruble, od 2 let-
niego po 6, za 3 letnie po 12; za 4 letnie po 15, za
5 letnie po 20. To urządzenie do skutku przydzie
od d. 1 stycznia r. 1807.

Z Bożej łaski My ALEXANDER 1 Impera-
tor i Samowładca całej Rosyi etc. etc. etc. Manifes-
tem d. 30 listopada r. terazn. wydanym ustanowiwszy
na obronę oyczyzny i zasłonę granic naszych wojsko
ziemskie czyli milicyą, osądziwszy za rzecz przy-
zwoitą te woyska podzielić na 7 części, stosownie
do wygodniejszego mieysc położenia, i ogromności
potęgi, która ma być uzbroioną. W tych 7 wydzia-
łach objęte nie są Gubernie pograniczne, a Litewskie,
Minska, Wołyńska, i Podolska, z tego względu, iż
ościenne granicom gdy w czasie terazniejszego wojska
w nieprzerwanych obrotach zostawały, ciężar zna-
czny poniosły, dowożąc prowiant i różne potrzeby nie-
chronne w takim przypadku. Wyłączając jednak po-
mienione Gubernie od urzędzenia milicyi, iesteśmy
przekonani, że wierne poddaństwo nasze w nich osiadłe
wgorliwej chęci nie ustępujące innym oyczyzny synom
dla iey sławy i pomyślności, poczyta sobie za dług
święty przyłożyć się do powszechnej obrony w miarę
możności; przeto otwieramy drogę ich ochocie i ży-
czliwości; stanowiąc przepisy następujące.

1. Obywatele pogranicznych Gubernii do wydzia-
łów milicyi ziemskiej nie wchodzący są wezwani,
ażeby się przyłożyli do prędkiego uzbrojenia oney
przez dobrowolne ofiary.

2. Wielkość ich zamiaru żadnego nie ma; każdy
mocen jest czynić według własnej chęci i sposobności.

3. Ofiary czynione być mogą w sprzętach do u-
zbrojenia służących, prowiancie, orężu, czyli też pie-
niądzech.

4. Szlachta tych Gubernii w zgromadzeniu swo-
jem otworzy subskrypcyą na ofiary dobrowolne; Mar-
szałkowie zniosłszy się z rządcami Gubernii postano-
wią, jakim sposobem, i na jakich mieyscach te ofia-
ry mają być przyjmowane.

5. Obywatele nie przytomni o swoich ofiarach donieść mogą Marszałkowi Gubernskiemu, albo rządzącemu Gubernią, alboważ prosto Ministrowi wewnętrznych interesów.

6. Rządzący Guberniami o tych wszystkich ofiarach Nam donosić mają co tydzień.

7. Podobne temu urządzenie stanowi się na równie ofiary od gromad mieyskich i kupieckich.

8. Te wszystkie przepisy o dobrowolney ofierze rozciągają się do Gubernii wewnętrznych, które dla odległości swojej nie weszły do urzędzenia woyska ziemskiego, mianowicie: Tambowska, Saratowska, Penzeńska, Simbirska, Orenburska, Permska, Archan-gelska, Finlandzka, Irkutska, Tobolska, Tomska, Tauryska, Astrachańska, Kaukazka.

Jesteśmy przekonani że szlachta wyliczonych Gubernii wewnętrznych i granicznych, tchnąc miłością oyczyzny, ochoczo i gorliwie z bracią swoją dzielić się będzie usiłowaniem podjętym ku ich obronie, a przykładem swoim przodkować innym stanom. Przekonani jesteśmy, że kupcy i mieszcianie tychże Gubernii przykładem Szlachty wzbudzeni, dadzą nowy dowód gorliwości swojej o dobro powszechne. Wdzięczność Oyczyzny, a szczególne względy Nasze będą słuszną nagrodą i pewną usilności wymierzonych do powszechnego dobra. Dan w S. Petersburgu d. 6 grudnia r. 1806. panowania Naszego 6 roku. ALEXANDER. Minister wewnętrznych interesów Graf Koczubey.

LONDYN d. 25 listopada. Naostatek po długim oczekiwaniu, chociaż jeszcze nie uciszyły się nawałności, dawno uzbroione w portach Angielskich eskadry, pod żagle wychodzić zaczynają. Pierwszy ruszył z Plymouth G. Crawford, prowadząc 3 okręta liniowe, 2 fregaty, 6 korwet blisko 40 statków przewozowych, na które zabrano blisko 6 t. żołnierza lądowego. Zamiar tej wyprawy tajemnicą być musi do pewnego czasu. Zgadywają iedni, że płynie do Buenos Ayres, gdzie zostawiwszy posiłek G. Beresford i kapitanowi Popham, okrąży Horn przygórek, i uda się do Chili i Peru, ażeby Hiszpani zewsząd napadnieni, rozerwane mając siły, nigdzie odporu dać nie mogli. Drugich zdaniem Crawford uda się prosto do Vera Cruz, Carthageny, innych miast nad odnogą Meksykańską leżących, ażeby w tej stronie dał pomoc G. Miranda, o którego poymaniu wiadomości pewnej niema.

Lepiej rzecz zostawić czasowi, dotąd jeszcze nie pewni jesteśmy, gdzie jest Strachan, co czyni Willamet, dokąd poszła eskadra Franczka niedawno z Brestu wysłana. Posiłki latem wyprawione do Przygórka dobrej nadziei, iakoteż okręta kompanii wschodniej handlować mające w Chinach i Bengalu, okręt Lyon szczęśliwie zaprowadził do miasta Cap po 12 tygodniowej żegludze.

Bracia Bennet fabrykanci sukien w Manchester, wynaleźli nowy gatunek sukna, które nazywają aksamitem, czyli aksamitem manchestrowym, robi się z wełny pospolitej, z przymieszaniem innych materjałów; doświadczenia swoje z niemałym nakładem przez lat wiele powtarzali statecznie. Sukna zaś nowe dwoiakiego są gatunku; obydwa inne wszelkie przechodzą w cienkości, mocy, żywości kolorów; sposób tkania szczególny, który jeszcze starają się wydoskonalić. To jeszcze wiedzieć trzeba, że owe sukna myją się iak płótna, nie z dobroci swojej nie tracąc. W Birmingham fabrykant Wise robi stalowe pióra do pisanja i

rysunku wygodniejsze nad pospolite. W témże mieście znaleziono sposob pieczenia dobrego chleba z mąki już nadpsutej; tajemnica na tém zależy, aby mąka rozczyniana była w wodzie, w której gotowała się pokrzywa.

BELGRAD d. 29 listopada. Powszechne jest rozumienie u Serwianów i Turków, iż Naczelnik Czerny ma dziś wielkie znaczenie u Porty Ottomańskiej i powagę dziełami rycerskimi i przezornością w rządzeniu nabytą. Już zaś Selim z tak wielki powziął szacunek dla tego męża, iż rozkazał, ażeby listy od niego przychodzące nie w Dywanie lecz w gabinecie odtąd były otwierane; niektórzy iednak chcą o tém powątpiwać, przypisując innym okolicznościom te względy. Cóżkolwiek jest to pewna, że Czerny wysłał niedawno do Constantinopola kilku deputatów; zlecenia ich są najważniejsze, i zciągają się podobno do utwierdzenia pokoju w Semendryi podpisanego; co gdy nastąpi, wtenczas los Serwianów będzie zapewniony. Kusanzy Ali utrzymuje się w twierdzach naszych, iak oświadczył pod przysięgą z Jańczarami; wysłał iednak do stolicy Ottomańskiej gońca, pytając się ostatecznie; ma poddać Belgrad ludowi Chrześciańskiemu czyliż bronić do upadłej; bo jeżeli myślą jest Sułtana żeby to miasto graniczne zostało na zawsze w mocy Muzułmanów, rozkaże przysłać załozę posiłek w ludziach i pieniądzech; w przeciwnym zdarzeniu wyraznie zaleci, ażeby otworzyła bramy Czernemu, nie narażając się bez nadziei na daremne cierpienia. Odpowiedzi Monarszey czekają troskliwie Serwianie i Turcy; ta zniesie wątpliwość, pokój zupełny przywróci lub nową wojnę zapali. Tymczasem Czerny stoi obozem pod murami nie czyniąc, zdaie się iednak niektórym, że robi wielkie lecz tajemne przygotowania do szturm, ażeby na niegotowych Jańczarów napadłszy, opanował twierdzę.

MADRID d. 15 listopada. Dziwne były Hiszpańskiemu narodowi 2 odezwy X. Pokoju wydane d. 5 i 11 października, w których rozkazywał urzędnikom, ażeby lud i szlachtę zachęcali do ruszenia pospolitego prawie, oświadczaając, iż największe niebezpieczeństwo grozi Monarchii; niemniej zastanowiła każdego odezwa trzecia, w której tenże Xiążę zalecił, ażeby dwie pierwsze uważano za niebyłe. Dziś niektórzy dają następujące przyczyny pierwiastkowej trwogi naszej, i terazniejszego uspokojenia. Rząd, mówiąc, odebrał tajne uwiadomienie, iż nieprzyjaciele Anglicy chcą Hiszpanom szkodzić, i przywieść do niemożności ratowania osad w Ameryce zagrożonych, umysłili zatrudnić nas wojną w domu nową. Wiadomo z dzieiów, że niegdy Maurowie z Afryki do Hiszpanii przeszedłszy, przodków naszych z kraju wyzutyh przymusili schronienia szukać w górach Asturyi i Pyrenejskich; zkład wystąpiwszy po długiej pracy przez kilka wieków trwającej, ledwie nakoniec przy końcu 15 wieku, oyczyźnie straconą undzielność przywrócili. Panujący dziś w Marocco miał raz jeszcze naiechać Hiszpanią i liczne woyska do Andaluzyi wprowadzić. Na odparcie więc tego nieprzyjaciela, cały naród wzywał Karol 4 do broni; lecz gdy nieco później został przekonany, że dzisiejsi Maurowie bynajmniej nie myślą iść w ślady przodków starodawnych, znikła boiaźń, uzbraiać się przestano do pospolitego ruszenia; lecz w portach gotujemy liczne eskadry, ażebyśmy na wiosnę przynajmniej mogli wysłać niektóre do Ameryki, któreby zdolne były